

KS. JANUSZ GRĘŻLIKOWSKI*

WŁOCLAWEK-TORUŃ

EWOLUCJA NORM PRAWA KANONICZNEGO ZWIĄZANYCH Z POZYCJĄ PROCESOWĄ PODMIOTÓW UPRAWNIONYCH DO ZASKARŻENIA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Troska o skuteczną ochronę porządku prawnego, przestrzeganie zasad sprawiedliwości i rozwój miłości należy do podstawowych praw Kościoła, a więc uprawnień i obowiązków wszystkich członków Kościoła – wiernych duchownych i wiernych świeckich. Stąd wszyscy wierni mają naturalne prawo do dochodzenia i obrony przysługujących im w Kościele uprawnień, na właściwym forum kościelnym według przepisów prawa, a więc prawo dostępu do sądu kościelnego¹. Jest to jedno z podstawowych uprawnień, którego realizację Kościół ma obowiązek umożliwić i zapewnić wszystkim wiernym. To dochodzenie może odbywać się drogą administracyjną lub sądową. Wymiar sprawiedliwości w Kościele ma swoją specyfikę i szczególną wymowę², a ci,

* Ks. dr hab. Janusz Gręźlikowski, prof. UMK – oficjał Sądu Biskupiego we Włocławku, dr hab. nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, kierownik Katedry Historii Kościelnego Prawa Polskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW oraz Zakładu Prawa Kanonicznego na WT UMK.

¹ Zob. kan. 221 § 1 KPK.

² Podstawą rozstrzygnięć sądu kościelnego jest sprawiedliwość i prawda obiektywna, do osiągnięcia której jest zobowiązany sędzia prowadzący proces. W swoich rozstrzygnięciach procesowych sędzia powinien być zawsze świadomy w rozeznaniu takich pojęć, jak: miłość i miłosierdzie, przebaczenie, łagodność, przesłuchanie, dobro Kościoła, a przede wszystkim zbawienie dusz. Winien pamiętać o obowiązującej w prawie kanonicznym zasadzie: *suprema lex salus animarum est*. Zob. T. Pawluk, *Prawo ka-*

którym została powierzona w imieniu Boga władza sądowa, pełnią swoją służbę w duchu miłości i sprawiedliwości Bożej. Stąd obowiązkiem hierarchii kościelnej oraz instytucji sądowych Kościoła jest realizowanie idei Bożej sprawiedliwości i zorganizowanie odpowiedniego systemu sądownictwa, które rozstrzygałoby sprawy sporne, karne i małżeńskie.

W ramach kościelnego postępowania sądowego ważne i szczególne miejsce ma kanoniczny proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a w nim problematyka związana z pozycją procesową podmiotów uprawnionych do zaskarżenia nieważności małżeństwa i odpowiedź na pytanie, kto mógł i może obecnie zaskarżyć nieważność małżeństwa i jakie musi spełniać wymogi. Tematyka ta była i jest dość ważna z punktu widzenia kanonicznego procesu małżeńskiego i uprawnień członków wspólnoty Kościoła. Normy prawne regulujące to zagadnienie przeszły znaczącą ewolucję, dlatego warto je przybliżyć i przeanalizować, wskazując na rozumienie prawa przez ustawodawcę kościelnego, jak też na wprowadzane przez niego zmiany oraz przebytą drogą dawnych norm prawnych do obecnie obowiązujących norm.

1. KTO PODLEGA PRAWU MAŁŻEŃSKIEMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Małżeństwo, ustanowione przez Stwórcę, a przez Chrystusa podniesione do godności sakramentu, jest przedmiotem norm i nauczania w Kościele od jego początków. Ewangelisci jak również św. Paweł autorytatywnie odnotowali naukę Chrystusa o nierozzerwalności małżeństwa, o przesłankach jego sakramentalności i relacjach zachodzących między małżonkami oraz między rodzicami i dziećmi. Kwestie małżeńskie normowali starożytni papieże, były one przedmiotem uchwał soborów i synodów. Ostatnie dwa wieki chrześcijaństwa przynoszą najwięcej różnych dokumentów, norm i instrukcji odnoszących się do spraw małżeńskich. Szczególnie warte zauważenia są przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku i nauka Soboru Watykańskiego II o małżeństwie³, ustawodawstwo posoborowe Stolicy Apostolskiej i wreszcie przepisy obecnie obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku (kan. 1055–1165)⁴. Treść powyższych ustaw i wielu doktrynalnych dokumentów kościelnych świadczy o tym, że władza Kościoła nad małżeństwem chrześcijańskim ma charakter nie tylko duszpasterski, lecz także ściśle jurysdykcyjny. Kościół, gdy zajmuje się małżeństwem swoich członków, nie tylko pragnie osiągnąć cele duszpaster-

noniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie, t. IV, Olsztyn 1986, s. 160; R. Szytchmiller, *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn 2000, s. 20–21.

³ KDK 47–52, KL 77–78.

⁴ J. Gręźlikowski, *Co po rozwodzie? Duszpasterze i wierni świeccy wobec małżeństw niesakramentalnych i kanonicznego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Częstochowa 2005, s. 44.

skie, a mianowicie ułożenie i uświęcenie życia małżonków i rodziny zgodnie z wolą Boga, ale także mocą swojej władzy jurysdykcyjnej reguluje w sposób zobowiązujący całokształt spraw dotyczących zarówno umowy małżeńskiej, jak i sakramentu małżeństwa. Kościół ponadto głosi, że sprawuje swoją władzę nad małżeństwem jako część misji zbawienia, powierzonej mu przez Chrystusa, jego założyciela. Czyniąc to, nie wchodzi w sfery i kompetencje, które mu nie przynależą. Owa władza, mając różne fundamenty i cechy charakterystyczne, rozciąga się na małżeństwo zarówno osób ochrzczonych, jak i nieochrzczonych. Ustawy i dokumenty kościelne wydawane na przestrzeni wieków jednoznacznie świadczą i dowodzą, że Kościół zawsze miał świadomość swej pełnej władzy rządzenia w odniesieniu do małżeństw osób ochrzczonych⁵. Co stanowi podstawę tej władzy?

Najpierw należy zwrócić uwagę na to, że małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego. Swoją początek zawdzięcza ono nie prawu ludzkiemu, ale Bogu, Stwórcy natury ludzkiej. Sam Bóg jest autorem konstytutywnego prawa małżeńskiego. Dlatego podstawowym prawem, którym rządzi się małżeństwo, jest prawo naturalne. Z kolei Chrystus umowę małżeńską podniósł do godności sakramentu. Sakramentalność ta nie stanowi dodatkowego przymiotu umowy małżeńskiej, ale jest istotowo i nierozdzielnie związana z tą umową. Małżeństwo między osobami ochrzczonymi jest sakramentem trwałym, dlatego rządzi się nie tylko prawem Bożym naturalnym, ale także prawem Bożym pozytywnym, którego żadna władza ludzka zmienić nie może. Stąd Kościół ustanawia i przepisuje warunki wymagane do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa, ustanawia przeszkody małżeńskie, określa skutki kanoniczne zawarcia umowy małżeńskiej oraz rozpoznaje i rozstrzyga wszelkie sprawy małżeńskie⁶. Kościół posiada tę władzę jako własną. Nie otrzymał jej z pełnomocnictwa społecznego czy od władzy państwowej, ale bezpośrednio od Chrystusa. Jest to władza zastępcza, gdyż Kościół sprawuje ją w imieniu Chrystusa i w takim zakresie, w jakim została mu powierzona. Można powiedzieć, że jest to władza wyłączna, a owa wyłączność jest konsekwencją nierozdzielności między małżeństwem a sakramentem u osób ochrzczonych⁷.

Kiedy mówimy o władzy Kościoła nad małżeństwem chrześcijańskim, to rodzi się pytanie, czy prawu małżeńskiemu Kościoła katolickiego podlegają małżeństwa wszystkich ochrzczonych, w tym również niekatolików, czy tylko katolików. Otóż Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku stał na stanowisku,

⁵ A. Sormiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 145; E. Szafronowski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985, s. 28–29.

⁶ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Prawo małżeńskie*, t. III, Olsztyn 1984, s. 63 i 65.

⁷ A. Sormiento, *Małżeństwo chrześcijańskie*, s. 145–146.

że Kościół katolicki rozciąga swoją władzę na wszystkich ochrzczonych⁸, a więc także w odniesieniu do małżeństw niekatolików ochrzczonych⁹. Według norm tego Kodeksu niekatolicy ochrzczeni, ilekroć zawierali małżeństwo między sobą lub z osobami nieochrzczonymi, podlegali prawu małżeńskiemu Kościoła katolickiego, chyba że na mocy szczególnego postanowienia w pewnych przypadkach byli wyjęci spod tego przepisu prawa¹⁰.

W obecnie obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego prawodawca kościelny odstąpił od zasady zawartej w poprzednim Kodeksie, na mocy której wszyscy ochrzczeni – poza nielicznymi przypadkami – podlegali prawu małżeńskiemu Kościoła katolickiego. Już przepis kan. 1 stanowi, że kanony tego Kodeksu dotyczą jedynie Kościoła katolickiego, czyli podlegającego biskupowi Rzymu. Tak więc do zachowania przepisów tego Kodeksu nie zostali zobowiązani wszyscy katolicy, bowiem nie obowiązują one wiernych katolickich Kościołów wschodnich, którzy rządzą się własnym prawem¹¹.

W kan. z kolei 1059 prawodawca kościelny stwierdza, że „małżeństwo katolików, chociażby tylko jedna strona była katolicka, podlega nie tylko prawu Bożemu, lecz także kanonicznemu, z zachowaniem kompetencji władzy państwowej w odniesieniu do czysto cywilnych skutków tego związku”¹². Z treści wspomnianej normy prawnej wynika, że małżeństwo katolików podlega przede wszystkim prawu Bożemu, tak naturalnemu, jak i pozytywnemu, zawartemu w Piśmie Świętym, zwłaszcza w Ewangelii. Odnosi się to szczególnie do jedności i nierozzerwalności. W tym wypadku prawo Boże dotyczy małżeństwa wszystkich ochrzczonych oraz – gdy mamy na uwadze prawo naturalne – nieochrzczonych¹³. Nie wszystkie jednak sprawy związane z zawarciem małżeństwa i płynącymi z tego skutkami są regulowane bezpośrednio prawem Bożym. Wiele z nich otrzymuje bliższe określenie w przepisach władzy ludzkiej, kierującej społecznością. Zamiana słowa *ochrzczeni* na *katolik* w kan. 1059 wyraźnie ujawnia myśl prawodawcy kościelnego, który w normie prawnej wydanej dla Kościoła katolickiego ogranicza zakres osób podlegających temu prawu do samych katolików, wyłączając w ten sposób wszystkich ochrzczonych nienależących do Kościoła katolickiego. To z kolei lepiej pozwoliło prawodawcy

⁸ Kan. 12 i 87 KPK z 1917 r.

⁹ Kan. 1016 KPK z 1917 r.

¹⁰ Kan. 1070 KPK z 1917 r. wyjmował niekatolików ochrzczonych spod przepisu Kościoła katolickiego o przeszkodzie różnej wiary, a kan. 1099 § 2 wyjmował ich spod przepisów o kanonicznej formie zawierania małżeństw. Wyjątki te jednak nie odnosiły się do niekatolików, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim, a tylko wychowani poza tym Kościołem bądź też odłączyli się od niego. Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, t. III, s. 65.

¹¹ Tamże, s. 66.

¹² Kan. 1059 KPK.

¹³ Zob. kan. 11 i 1084 § 1 KPK.

kościelnemu sprecyzować przepis kan. 1086 § 1 i 1117, w których za katolików uważa się tych, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim lub zostali do niego przyjęci i nie odłączyli się od niego formalnym aktem¹⁴.

W myśl powyższego możemy powiedzieć, że prawu małżeńskiemu Kościoła katolickiego nie podlegają ochrzczeni niekatolicy oraz ci, którzy formalnym aktem odłączyli się od tego Kościoła, zarówno gdy wstępują w związki małżeńskie między sobą, jak i z osobami nieochrzczoneymi. Jeżeli jednak którakolwiek z wymienionych osób zawierałaby małżeństwo z katolikiem, wówczas pośrednio, ze względu na stronę katolicką, podlega normom prawa kanonicznego, a zwłaszcza wyrażonym w przepisach o małżeństwach mieszanych. Małżeństwa katolików zawierane z osobami nieochrzczoneymi wprawdzie nie mają charakteru sakramentalnego, ale podlegają Kościołowi katolickiemu ze względu na stronę ochrzczoneą i sakralny charakter umowy małżeńskiej wynikającej z jej natury. Należy jednak zauważyć i podkreślić, że to, co powiedziano wyżej, odnosi się tylko do norm kościelnego prawa pozytywnego, nigdy zaś nie może anulować wymogów prawa Bożego, czy to naturalnego, czy pozytywnego. Tutaj bowiem prawodawca kościelny nie posiada kompetencji upoważniających do wprowadzenia jakiegokolwiek zmiany, wolno mu jedynie z upoważnienia Chrystusa interpretować prawo Boże¹⁵.

Trzeba tutaj nadmienić, że władza państwowa, jako naturalny przedstawiciel społeczeństwa doczesnego, posiada także – uznaną przez prawodawstwo kościelne – kompetencję w sprawach doczesnych odnoszących się do małżeństw katolików¹⁶. Są to sprawy, które nie dotyczą istoty sakramentu i tego, co ma związek z wiarą. Nazywamy je cywilnymi (obywatelskimi) skutkami małżeństwa, a zaliczamy do nich: prawo majątkowe (sprawy spadkowe, o alimenty dla żony czy dzieci, o szkody wynikłe z rozwiązania zaręczyn itp.), prawo do nazwiska (męża, żony i dzieci) itp.¹⁷

Państwo może ponadto zabronić czasowo zawarcia małżeństwa pewnej grupie obywateli, np. żołnierzom, mając na względzie pewne szczególne racje. Do władzy świeckiej nie należy orzecznictwo o ważności czy nieważności małżeństw kościelnych katolików ani udzielanie od nich rozwodów. Natomiast świeckiej władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej podlegają małżeństwa nieochrzczoneych w tym wszystkim, czego nie reguluje prawo Boże naturalne lub pozytywne¹⁸.

Małżeństwo ze względu na swoją godność i walor społeczny korzysta ze szczególnej ochrony prawnej. Ochronę tę zapewnia mu przepis kan. 1060, który

¹⁴ M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 86–87.

¹⁵ Tamże, s. 87.

¹⁶ Zob. Kan. 1059 KPK.

¹⁷ J. Gręźlikowski, *Co po rozwodzie?*, s. 46.

¹⁸ Zob. Kan. 11, 96 KPK.

stanowi: *matrimonium gaudet favore iuris* – małżeństwo cieszy się przychylnością prawa. Przychylność ta odnosi się do każdego małżeństwa, które zostało zawarte z zachowaniem przepisanej formy prawnej. Takie małżeństwo uważa się za ważne. Dotyczy to zarówno małżeństwa sakramentalnego, jak i małżeństwa prawnego – zawartego przez osoby nieochrzczone. Jest to niezbędna konsekwencja nierozzerwalności małżeństwa. Na podstawie powyższego przepisu w razie wątpliwości, czy małżeństwo jest ważne, należy opowiedzieć się za jego ważnością. Podstawą i warunkiem takiego domniemania jest zachowanie przepisanej formy zawarcia małżeństwa. Nie można bowiem domniemywać ważności małżeństwa, jeśli fakt nie jest pewny. To domniemanie jest zwykłe, ponieważ ustawa dopuszcza przeciwko niemu bezpośrednie dowodzenie. Dopóki jednak nieważność małżeństwa nie zostanie udowodniona przed sądem kościelnym, małżeństwo wątpliwe – jeśli wątpliwość dotyczy nie faktu zawarcia, lecz ważności zawarcia – należy uznać za ważne¹⁹.

Prawodawca kościelny, określając swoją jurysdykcję w odniesieniu do spraw małżeńskich w kan. 1671, stwierdza, że sprawy małżeńskie ochrzczonych na podstawie prawa własnego należą do sędziego kościelnego. Prawo Kościoła do rozpatrywania spraw małżeńskich jest prawem własnym (*ius proprium*), a więc niezależnym od władzy państwowej. Wynika ono z natury Kościoła ustanowionego przez Chrystusa oraz z sakramentalnego charakteru małżeństwa. Dlatego małżonkowie nie mogą własną powagą orzec nieważności swego małżeństwa i na tej podstawie zawrzeć nowy związek z inną osobą. Nieważność małżeństwa orzeka sąd kościelny po przeprowadzeniu przepisane go postępowania sądowego. Stąd małżonek zainteresowany orzeczeniem nieważności swego małżeństwa powinien zwrócić się z odpowiednią skargą do właściwego sądu biskupiego, przedkładając na jej poparcie dowody tej nieważności. Dopiero prawomocny wyrok sądu kościelnego może upoważnić małżonków do zawarcia nowego małżeństwa. Subiektywne przekonanie małżonków o nieważności ich małżeństwa nie wystarcza²⁰.

Wyjątkiem od zasady podanej w kan. 1060 jest przepis kodeksowy, który mówi, że w razie wątpliwości czy małżeństwo zawarte przez dwie osoby nieochrzczone jest ważne, gdy jedna z nich przyjmuje wiarę katolicką (chrzest), wątpliwość należy rozpatrywać na korzyść wiary, czyli małżeństwo tych osób uznać za nieważne²¹.

Należy zatem stwierdzić, że Kościół katolicki nie ma bezpośredniej władzy nad małżeństwem osób nieochrzczonych, czyli małżeństwem naturalnym osób, których małżeństwo nie jest związkiem sakramentalnym. Pośrednio jed-

¹⁹ J. Gręźlikowski, *Co po rozwodzie?*, s. 47.

²⁰ Kan. 1085 § 2 KPK.

²¹ Kan. 1150 KPK.

nak takie małżeństwa podlegają przepisom prawa kanonicznego, jeżeli: przepis kanoniczny autentycznie wyjaśnia prawo Boże naturalne lub pozytywne w odniesieniu do małżeństwa; osoba nieochrzczona zawiera małżeństwo ze stroną katolicką; jedno z nieochrzczonych małżonków przyjmuje chrzest w Kościele katolickim oraz gdy chodzi o rozwiązanie węzła małżeńskiego na korzyść wiary, czyli przez dyspensę papieską w razie przyjęcia w Kościele katolickim chrztu przez jednego z nieochrzczonych małżonków.

2. PRAWO MAŁŻONKÓW KATOLICKICH DO ZASKARŻENIA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Prawo zaskarżenia nieważności małżeństwa ze strony małżonków obowiązywało aż do XII wieku bez większego ograniczenia. Był to efekt znaczącej asymilacji prawa rzymskiego przez prawo kanoniczne, w którym istniała całkowita swoboda zaskarżenia nieważności małżeństwa. Dopiero papież Aleksander III (1159–1181) zabronił małżonkom winnym powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa ubiegania się o orzeczenie jego nieważności. Taka sytuacja trwała aż do kodyfikacji w 1917 roku, w której znalazła się tzw. klauzula winy²².

Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1971 § 1 nr 1 stwierdzał, że jedynie małżonkowie mogli korzystać z pierwotnej legitymacji procesowej do zaskarżenia nieważności małżeństwa, z wykluczeniem jakichkolwiek innych osób. Dopuszczał zatem jedynie skargę osobistą w celu zaskarżenia nieważności małżeństwa wyłącznie na podstawie posiadania praw małżeńskich. Ani osoby trzecie, ani promotor sprawiedliwości nie byli uznawani za podmioty praw małżeńskich, stąd prawodawca kościelny nie przyznawał im pierwotnej legitymacji²³. Jednakże małżonek winny w sposób bezpośredni (lub małżonkowie) powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa nie posiadał czynnej legitymacji procesowej do zaskarżenia jego nieważności²⁴. Papieska Komisja Interpretacyjna wiele razy uściślała i interpretowała ten przepis prawny, wyjaśniając jego charakter i utworzoną w ten sposób klauzulę winy²⁵. To samo uczyniła instrukcja *Provida Mater Ecclesia* z 15 sierpnia 1936 roku, która dawała pewne prawa zaskarżenia nieważności promotorowi sprawiedliwości i okre-

²² Kan. 1971 § 1 nr 1 KPK z 1917 r.; zob. J. Grzywacz, *Problem zaskarżenia nieważności małżeństwa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13 (1966), z. 5, s. 58.

²³ Tamże, s. 58–59.

²⁴ Zob. kan. 1971 § 1 nr 1 KPK z 1917 r.; zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Opole 1958, s. 204.

²⁵ Zob. J. Krzemieniecki, *Zaskarżenie małżeństwa w świetle wyjaśnień Komisji Interpretacyjnej*, „Ateneum Kapłańskie” 46 (1947), s. 373–374; J. Grzywacz, *Problem zaskarżenia*, s. 64–65.

ślała prawa ordynariusza jak też warunki konieczne do realizacji ich prawa²⁶. Jednakże zapis kan. 1971 § 1 nr 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku budził nadal wiele zastrzeżeń, wątpliwości i kontrowersji, szczególnie kiedy dostrzegano rygorystyczne stosowanie przez sądy kościelne klauzuli winy. Stąd prace nad wyjaśnianiem treści tego kanonu były kontynuowane przez Papieską Komisję Interpretacyjną po roku 1936²⁷.

W połowie lat czterdziestych XX wieku klauzulę winy zaczęto stosować bardziej łagodniej, a w latach sześćdziesiątych poprzez szereg orzeczeń sądowych i norm prawnych zaczęto stawiać pierwsze kroki w kierunku jej zlikwidowania. Proces ten rozpoczęła Kongregacja Świętego Oficjum, która 2 grudnia 1966 roku upoważniała ordynariusza do udzielenia zezwolenia na udział w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa małżonkom winnym powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa, co w dużym stopniu ograniczyło zasięg i stosowanie klauzuli winy²⁸. Zapowiedzią dalszej reformy kościelnego prawa procesowego było motu proprio papieża Pawła VI *Causa matrimoniales* wydane 28 marca 1971 roku, które wprowadziło kilka istotnych zmian w dotychczasowym prawie procesowym²⁹.

Należy jednak stwierdzić, że aż do czasu ukazania się Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku nie można mówić o żadnym akcie prawodawczym, który zniósłby klauzulę winy³⁰. Jednak na poziomie sądów klauzula ta od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku powoli przestawała obowiązywać, aż do całkowitego jej zaniku. Nastąpiło to na zasadzie złagodzenia tego przepisu zarówno w trybunałach Stolicy Apostolskiej, jak i w sądach diecezjalnych, a przyczyną jego zniesienia była niemożność stosowania klauzuli winy w sądach kościelnych³¹. Wśród argumentów, które przemawiały za wprowadzeniem przez prawodawcę

²⁶ Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia* (15 VIII 1936), AAS 28 (1936), art. 34, 35, 38–42; zob. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego. Proces małżeński*, t. II, Olsztyn 1960, s. 135–139.

²⁷ Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne*, t. III, s. 200–203.

²⁸ Zob. T. Pieronek, *Normy postępowania w sprawach małżeńskich wydane przez Stolicę Apostolską dla diecezji Stanów Zjednoczonych*, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973), nr 1–2, s. 177–179.

²⁹ Paweł VI, *Motu proprio Causa matrimoniales* (28 III 1971), AAS 63 (1971), s. 441–446; zob. T. Pawluk, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego w świetle motu proprio „Causas matrimoniales”*, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973), nr 3–4, s. 3–4; T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego według motu proprio papieża Pawła VI „Causa matrimoniales”*, „Analecta Cracoviensia” 4 (1972), s. 267–314.

³⁰ Jedyne odniesienie normatywne odnoszące się do jej zniesienia znajdowało się w normach amerykańskich, ale te obowiązywały tylko w Stanach Zjednoczonych. Zob. J. Grzywacz, *Zmiany w procesie małżeńskim wprowadzone przez motu proprio „Causa matrimoniales”*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 19 (1972), z. 5, s. 39–51.

³¹ J. Grzywacz, *Zmiany w procesie małżeńskim*, s. 49.

kościelnego w 1917 roku klauzuli winy, były: nie dopuścić, by małżonek winny powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa mógł czerpać korzyści z zaplanowanego procesowego działania; strzeżenie godności i świętości węzła małżeńskiego, a tym samym nie dopuszczanie do jego profanacji; walka przeciwko zgorszeniu, jakie wywoływał u wiernych fakt, że małżonek, który działał podstępnie, mógł uzyskać orzeczenie nieważności małżeństwa; utrzymanie klauzuli winy jako środka służącego do ochrony małżonka niewinnego, któremu zawsze pozwalana na zaskarżenie swego małżeństwa; doprowadzenie małżonka winnego nieważności małżeństwa do uregulowania jego położenia poprzez uważnienie swego małżeństwa³². Powyższe okoliczności w jakimś stopniu pozbawiały wiernego, w tym wypadku małżonka winnego nieważności małżeństwa, naturalnego prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa, a tym samym prawa zawarcia ważnego małżeństwa, też nie do końca były przemyślane i możliwe do respektowania. Stąd nie do końca ich przestrzegano, odczuwano potrzebę zmiany i następowała powolna ich wyraźna ewolucja.

Decydujące znaczenie w zniesieniu normy prawnej zabraniającej małżonkowi winnemu nieważności małżeństwa prawa zaskarżenia swego małżeństwa miały prace kodyfikacyjne podczas tworzenia Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Komisja Kodyfikacyjna zwróciła wtedy uwagę na to, że prawo zaskarżenia nieważności małżeństwa jest naturalnym prawem przede wszystkim małżonków, którego nie można ich pozbawić. Nadto uznano, iż ograniczenia wynikające z przepisu kan. 1971 § 1 nr 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku pozbawiały osobę innego ważnego prawa naturalnego, a mianowicie prawa zawarcia ważnego małżeństwa. Poważnym problemem dla Komisji Kodyfikacyjnej było także pogodzenie zakazu zaskarżenia nieważności małżeństwa z nieważnym małżeństwem. Odmawiając małżonkowi winnemu powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa prawa zaskarżenia jego nieważności, doprowadzono go – zdaniem Komisji Kodyfikacyjnej – do trwania w konkubinacie przez całe życie, co było przecież niezgodne z doktryną Kościoła. Komisja uznała, że faktycznie winny małżonek nie był skazany na konkubinacie, ponieważ mógł donieść o nieważności swego małżeństwa ordynariuszowi lub promotorowi sprawiedliwości właściwego sądu kościelnego, jednakże podkreślono, że miało to charakter pozasądowy, a więc niewystarczający do ochrony prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa. Podczas prac kodyfikacyjnych podważono również twierdzenie, że klauzula winy chroniła małżonka niewinnego. Uznano, że nie można się z tym zgodzić. W małżeństwie nie istnieje bowiem nieważność względna, nie może

³² Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio: el litisconsortio activo de los conyuges*, Salamanca 1998, s. 140.

ono być nieważne dla jednej strony i ważne dla drugiej³³. Mając powyższe sytuacje i okoliczności na uwadze, w sprawozdaniu z prac Komisji Kodyfikacyjnej z 1970 roku wspomniano, że dla dobra wiernych i jasności procesowej nie należy ustanawiać żadnego ograniczenia prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa³⁴. Te same motywy powtórzone zostały w schemacie Kodeksu z 1976 roku³⁵ i 1980 roku³⁶ oraz w *Schema novissimum* z 1982 roku³⁷, co potem znalazło swoje odzwierciedlenie w kan. 1674 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.

Zgodnie z przepisem tego kanonu małżonkowie mogą zaskarżyć nieważność małżeństwa przed sądem kościelnym z jakiegokolwiek powodu – istnienia w chwili zawierania małżeństwa kanonicznej przeszkody rozrywającej, od której nie została udzielona dyspensa, braku lub wadliwego wyrażenia zgody małżeńskiej, niezachowania kanonicznej formy zawarcia małżeństwa – bez względu na to, czy są bezpośrednią i zawinioną przyczyną powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa, czy są akatolikami (ochrzczone lub nieochrzczone) bądź czy są ekskomunikowani³⁸. Tym samym należy powiedzieć, że obecnie obowiązujące normy kanoniczne, mając na uwadze przysługujące każdemu człowiekowi prawo do żądania wymiaru sprawiedliwości, przyznają pierwotną i nieograniczoną legitymację procesową do zaskarżenia tym osobom, które rozporządzają prawami małżeńskimi. Wszystkie pozostałe osoby, niebędące małżonkami, nie posiadają pierwotnej i nieograniczonej legitymacji procesowej do zaskarżenia nieważności małżeństwa. Pomimo to prawodawca kościelny przyznał im „zastępczą” legitymację procesową, ponieważ nie będąc posiadaczami praw małżeńskich, mają prawo do skargi na mocy określonego pozwolenia prawnego. Chodzi tutaj przede wszystkim o prawo zaskarżenia nieważności małżeństwa przez promotora sprawiedliwości, który może to

³³ Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio...*, s. 141–142.

³⁴ Zob. Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo *De iure processuali recognoscendo*, *Relatio Aurelius Sabattani*, „Communicationes” 2 (1970), s. 189.

³⁵ Zob. Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema canonum de modoprocendendi pro tutela iurium seu de processibus. (Reservatum)*, Typis Polyglottis Vaticanis 1976, s. 78.

³⁶ Zob. Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codici Iuris Canonici iuxta animadversions S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatiumque ecclesiasticarum necnon Superiorum Instituturum vitae consecratae recognitum*, Libreria Editrice Vaticana 1980, s. 359.

³⁷ Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Codex Iuris Canonici. Schema novissimum, post consultationem S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatiumque ecclesiasticarum necnon Superiorum Instituturum vitae consecratae recognitum, iuxta placida Patrum Commissionis deinde emendatum atque Summo Pontifici praesentatum*, E Civitate Vaticana 1982, s. 290.

³⁸ Zob. I. Gordon, *Nowy proces nieważności małżeństwa*, Częstochowa 1985, s. 12.

uczynić, jeśli nieważność małżeństwa jest ogłoszona, a ponadto małżeństwa nie można lub nie wypada uważać³⁹.

Prawo do zaskarżenia małżeństwa przez małżonków potwierdza wydana w 2005 roku przez Papieską Radę do Spraw Interpretacji Tekstów Prawnych instrukcja *Dignitas connubii*, precyzująca normy prawa procesowego zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego oraz regulująca kwestie związane z zasadami obowiązującymi w trybunałach kościelnych rozpatrujących sprawy małżeńskie⁴⁰. Wskazuje ona małżonkom pragnącym zaskarżyć swoje małżeństwo formalne elementy prośby-skargi (*petitio-libellom*). Skarga według *Instrukcji* powinna: wskazywać trybunał; określać przedmiot sporu, czyli wskazywać małżeństwo, o które chodzi, oraz wskazywać tytuł lub tytuły prawne nieważności; przytaczać, przynajmniej ogólnie, fakty i dowody, na których strona powodowa opiera swoje roszczenia; być podpisana przez powoda lub jego pełnomocnika, ze wskazaniem dnia, miesiąca i roku, miejsca zamieszkania strony powodowej lub jego pełnomocnika, lub adresu korespondencyjnego; wskazywać stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania strony pozwanej. *Instrukcja* domaga się także od strony powodowej, ażeby ta dołączyła do skargi autentyczne świadectwo zawartego małżeństwa, a także, jeśli jest to możliwe, dokument o stanie cywilnym stron⁴¹. Przytoczone wyżej przepisy instrukcji *Dignitas connubii* wspominają również o prawie zaskarżenia małżeństwa przez rzecznika sprawiedliwości.

W myśl zapisu kan. 1674, 2 samo doniesienie do promotora sprawiedliwości o nieważności określonego małżeństwa, choćby istniała możliwość udowodnienia tej nieważności, nie wystarczy. Doniesienie bowiem jako instytucja została pozbawiona skutków prawnych. Wniesienie skargi o nieważność małżeństwa przez promotora sprawiedliwości uzależnione jest od ogłoszenia nieważności małżeństwa, bez względu na naturę przeszkody oraz bezskuteczności zabiegów zmierzających do uważnienia przez strony swojego małżeństwa, podejmowanych przez duszpasterza czy bezpośrednio przez samego rzecznika sprawiedliwości, chyba że uważnienie małżeństwa jest niemożliwe lub niewskazane. Promotor sprawiedliwości zwykle zaskarża ogłoszone małżeństwo

³⁹ Kan. 1674, 2 KPK.

⁴⁰ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesis et interdioecesis in pertractandis causis nullitatis matrimonii* (25 I 2005), Liberia Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2005, art. 92–93; zob. H. Stawniak, *Wprowadzenie sprawy i zakończenie instancji według instrukcji „Dignitas connubii”*, w: *Proces małżeński według instrukcji „Dignitas connubii”*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13–14 czerwca 2005 roku, T. Rozkrut (red.), Tarnów 2006, s. 75–77.

⁴¹ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesis et interdioecesis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, art. 116; zob. H. Stawniak, *Wprowadzenie sprawy i zakończenie instancji według instrukcji „Dignitas connubii”*, s. 76–77.

bigamiczne, jeśli małżonek, który zawarł je w dobrej wierze, nie zamierza sam wystąpić w charakterze strony powodowej⁴².

Małżeństwa, którego nie zaskarżono za życia obojga małżonków, nie można zaskarżyć po śmierci tych małżonków czy jednego z nich, chyba że sprawa o nieważność, mając charakter pozasądowy, byłaby potrzebna do rozstrzygnięcia sporu na forum kanonicznym lub forum świeckim⁴³. Wynika z tego, że sprawę o orzeczenie nieważności małżeństwa można wszcząć tylko za życia obojga małżonków. Małżeństwo po śmierci choćby jednego z małżonków należy uznać za ważne. Tego rodzaju domniemanie nie dopuszcza dowodu przeciwnego. Jeśliby jednak sprawa o nieważność małżeństwa miała charakter wstępnej czynności sądowej w stosunku do innego sporu, jaki ma być rozpatrzony przez sąd kościelny lub świecki, można ją wszcząć nawet po śmierci jednego czy obojga małżonków⁴⁴.

Tak więc mając na uwadze powyższe normy prawne, należy stwierdzić, że obecny prawodawca kościelny zniósł ograniczenia, które na małżonków nałożyła poprzednia regulacja. W rezultacie kan. 1674 zezwala każdemu małżonkowi na zaskarżenie nieważności swego małżeństwa. Nie jest już problemem fakt, że małżonek jest bezpośrednią i zawinioną przyczyną powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa. Tym samym można powiedzieć, że została zniesiona dawna klauzula winy, co jest z pożytkiem dla dobra wiernych i nadaje aktualnej regulacji większą zrozumiałość i przejrzystość.

Jednocześnie w obecnie obowiązującym prawie znika zakaz wprowadzony dawniej dla małżonka akatolika – ochrzczonego bądź nieochrzczonego – który został zniesiony na podstawie odpowiedzi Papieskiej Komisji do spraw Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II⁴⁵. Odwołanie tego zakazu pozwala na lepszą ochronę praw nie tylko osób wierzących, ale i wszystkich ludzi bez wyjątku. Oczywiście Kościół może rozsądzać sprawy małżeństwa akatolików tylko wtedy, jeśli jedno z małżonków pragnie zawrzeć nowe małżeństwo ze stroną katolicką. A więc czynna legitymacja procesowa małżonków akatolików będzie miała miejsce zawsze, gdy tylko pojawi się zamiar nawrócenia się i zawarcia małżeństwa ze stroną katolicką. W pozostałych przypadkach u małżonków akatolików istnieje brak czynnej legitymacji procesowej, nie ze względu ograniczenia prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa, ale na niekompetencję sędziego kościelnego. W obowiązującym prawie także osoba ekskomunikowa-

⁴² T. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, t. IV, s. 318.

⁴³ Kan. 1675 § 1 KPK.

⁴⁴ Według norm kodeksowych z 1917 r. wolno było zaskarżyć małżeństwo po śmierci małżonka, jeśli sprawa miała charakter incydentalny. Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, t. IV, s. 318–319.

⁴⁵ AAS 65 (1973), s. 59.

na może zaskarżyć nieważność małżeństwa⁴⁶. Wynika z tego, że prawodawca kościelny bardziej szeroko pojmuje prawa wiernych do dochodzenia i obrony przysługujących uprawnień na forum kościelnym, co świadczy o ewidentnej ewolucji poglądów na możliwości w zaskarżeniu nieważności małżeństwa.

3. UPRAWNIENIA MAŁŻONKÓW AKATOLICKICH DO ZASKARŻENIA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

To, że w obecnie obowiązujących normach kanonicznych – jak wspomniano wyżej – małżonek akatolicki może obecnie zaskarżyć nieważność małżeństwa pod pewnymi warunkami, wskazuje również na znaczącą ewolucję przepisów prawa kanonicznego. Otóż Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku nie zawierał zakazu zaskarżenia nieważności małżeństwa odnoszącego się do małżonków akatolickich. Zakaz taki pojawił się dopiero po promulgacji Kodeksu, a mianowicie jego wprowadzenie zapoczątkowało orzeczenie – odpowiedź Kongregacji Świętego Oficjum z 27 stycznia 1928 roku, które zabroniło małżonkom akatolickim zaskarżenia nieważności małżeństwa⁴⁷. Zakaz ten został następnie powtórzony w instrukcji *Provida Mater Ecclesia*⁴⁸. Według niego, akatolicy – ochrzczeni bądź nieochrzczeni – nie mogli być stroną powodową w sprawach małżeńskich. Gdyby pojawiły się w takich sprawach jakieś specjalne racje do ich dopuszczenia, należało się odnieść do Kongregacji Świętego Oficjum⁴⁹. Od tego czasu zakaz ten był definiowany i wyjaśniany przez kolejne odpowiedzi Papieskiej Komisji Interpretacyjnej z lat 1937, 1939 i 1940⁵⁰. Zanim Kongregacja wydała taki zakaz, małżonkowie akatolicy występowali w sądzie nie tylko jako strona pozwana, ale również jako strona powodowa. W tym czasie mogli zaskarżać nieważność małżeństwa bez specjalnego pozwolenia od Kongregacji Świętego Oficjum. Było to powszechnie praktykowane przez Rotę Rzymską⁵¹. Sytuacja zmieniła się po roku 1928, akatolicy – ochrzczeni bądź nieochrzczeni, nie mogli być stroną powodową w sprawach małżeńskich. Mogli być dopuszczeni do zaskarżenia nieważności swego małżeństwa za zgodą

⁴⁶ Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio*, s. 221–222.

⁴⁷ AAS 20 (1928), s. 75.

⁴⁸ Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia*, art. 35 § 3.

⁴⁹ C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio*, s. 143–144.

⁵⁰ Tamże, s. 161.

⁵¹ Np. w sierpniu 1914 r. luteranin zaskarżył nieważność małżeństwa zawartego z luteranką, a powodem było to, że chciał się ożenić z katoliczką. W lipcu 1926 r. protestantka zaskarżyła nieważność małżeństwa zawartego z protestantem, gdyż chciała wyjść za katolika. Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio*, s. 166–167.

Kongregacji Świętego Oficjum, i to w poszczególnych wypadkach, ze względu na specjalne racje.

Zakaz ten zaczął być stopniowo ograniczany pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku poprzez sporadyczne wypowiedzi Kongregacji Świętego Oficjum⁵². Podstawę do późniejszych eliminacji omawianego zakazu i znaczącej ewolucji norm prawnych w tym względzie dały dokumenty Soboru Watykańskiego II, które stały się podstawą doktrynalną umożliwiającą akatolikom zaskarżenie nieważności małżeństwa⁵³. Idee zawarte w dokumentach soborowych wpłynęły przede wszystkim na ewolucję w rozumieniu treści kan. 87 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, który był głównym argumentem przemawiającym za pozbawieniem małżonków akatolickich prawa do bycia stroną powodową w sprawach małżeńskich.

Eliminacja zakazu zaskarżania nieważności małżeństwa odnoszącego się do akatolików uległa zmianie i ewolucji w ramach posoborowej odnowy prawa kanonicznego. Pierwsze zmiany wprowadziła konstytucja apostolska Pawła VI z 15 sierpnia 1967 roku *Regimini Ecclesiae universae* reorganizująca Kurie Rzymską i określająca kompetencje Kongregacji Doktryny Wiary, która zastąpiła dawną Kongregację Świętego Oficjum⁵⁴. Konstytucja ta zniósła władzę Kongregacji Doktryny Wiary nad aspektami prawnymi i dyscyplinarnymi małżeństw zawartych pomiędzy stroną katolicką i akatolicką, ochrzczonej lub nieochrzczonej. Kompetencje związane ze sprawami sakramentów przyznano Kongregacji Sakramentów, oprócz nadzoru nad sądowymi sprawami małżeńskimi, które zostały powierzone Najwyższemu Trybunałowi Sygnatury Apostolskiej. Sprawami odnoszącymi się do orzeczenia nieważności małżeństwa zgłoszonymi do Stolicy Apostolskiej, także między stroną katolicką i akatolicką, ochrzczonej bądź nieochrzczonej, miała się zająć Rota Rzymska⁵⁵. Oznaczało to, że Stolica Apostolska nie mogła już udzielać zezwoleń małżonkom akatolickim na występowanie w charakterze strony powodowej w sprawach o orzeczenie nieważności małżeń-

⁵² W maju 1957 r. Kongregacja pozwoliła ochrzczonej katoliczce zaskarżyć przed sądem kościelnym nieważność swego małżeństwa, choć zastrzeżono, że pozwolenie to należy potraktować jako łaskę. W 1966 r. Kongregacja upoważniła ordynariusza do udzielenia zezwolenia na udział w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa małżonkom akatolickim, którzy wcześniej byli niezdolni do zaskarżenia jego nieważności. Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio*, s. 161.

⁵³ W wielu dokumentach Vaticanum II kładziono nacisk na godność ludzką i fundamentalne prawa każdego człowieka, które z niej wynikają. Potępiono dyskryminację ze względów rasowych, religijnych, ekonomicznych. Stwierdzono, że drogi ekumenizmu wymagają okazania małżonkom akatolickim prawdziwego szacunku i poważania, choćby przez usunięcie wszelkich przeszkód, które mogłyby utrudnić lub opóźnić postępek w kierunku jedności. Zob. KK 15; KDK 13–22, 27, 29; DE 3–4, 12, 14–18; DRN 1, 5; DWR, nr 1–2, 6–7.

⁵⁴ Paweł VI, Konstytucja apostolska *Regimini Ecclesiae universae* (15 VIII 1967), AAS 59 (1967), s. 885–928.

⁵⁵ Tamże, s. 902–903, 923; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, t. III, s. 61.

stwa. Jednocześnie pojawiła się wątpliwość związana z aktualnością omawianego zakazu zaskarżenia nieważności małżeństwa odnoszącego się do małżonków akatolickich, którą zaczęły wyjaśniać sądy kościelne, zmniejszając moc prawną zakazu. Przełomem znoszącym rozpatrywany zakaz były normy postępowania w sprawach małżeńskich wydane przez Radę dla Międzynarodowych Spraw Kościelnych dla diecezji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (tzw. normy amerykańskie) z dnia 28 kwietnia 1979 roku, które stanowiły pierwszy akt prawodawczy znoszący zakaz zaskarżenia nieważności małżeństwa odnoszący się do małżonków akatolików. Normy te stwierdzały jednoznacznie, że każdy małżonek, bez zastrzeżeń, mógł ubiegać się o orzeczenie nieważności swego małżeństwa⁵⁶. Mimo że nie miały one charakteru prawa powszechnego, zaczęły funkcjonować w trybunałach kościelnych Anglii, Szkocji i Australii.

Ważnym etapem w ewolucji powyższych norm prawnych było motu proprio Pawła VI *Causa matrimoniales* z 28 marca 1971 roku oraz odpowiedź Papieskiej Komisji do spraw Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II z 8 stycznia 1973 roku. Motu proprio nie wspominało o rozróżnieniu na katolików i akatolików w przypadku miejsca strony pozwanej, jakie wprowadzał kan. 1964 Kodeksu z 1917 roku, a tylko brało pod uwagę zamieszkanie strony pozwanej, bez względu na to, czy była ona katolicka, czy akatolicka⁵⁷. Natomiast odpowiedź Papieskiej Komisji stwierdzała, że nie obowiązują już – przytaczane wcześniej – odpowiedź Kongregacji Świętego Oficjum z 27 stycznia 1928 roku ani artykuł 35 § 3 Instrukcji *Provida Mater Ecclesia* z 1936 roku. Tym samym został zniesiony zakaz, który powszechnie uniemożliwiał małżonkom akatolickim – ochrzczonym bądź nieochrzczonym – być stroną powodową w sprawach o nieważność małżeństwa. Odtąd mogli oni zaskarżać nieważność swego małżeństwa na tych samych warunkach, co małżonkowie katolicy⁵⁸.

Powyższa odpowiedź Papieskiej Komisji do Spraw Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II miała znaczący i decydujący wpływ na prace Komisji Kodyfikacyjnej nad Kodeksem z 1983 roku. Propozycje nowego Kodeksu z 1970 roku stwierdzały, że osoba nieochrzczona mogła być stroną powodową w jakiegokolwiek sprawie, w tym także nieochrzczony akatolik⁵⁹. Schemat Kodeksu z 1980 roku, wskazując na podmioty uprawnione do zaskarżenia nieważności małżeństwa nie poruszał kwestii pozbawienia małżonków akatolickich prawa zaskarżenia swego małżeństwa, jednocześnie podawał, że każda osoba – ochrzczona czy

⁵⁶ Miały one charakter tymczasowy i wprowadzone były tytułem próby. Były wydane w języku angielskim i nie zostały opublikowane w *Acta Apostolicae Sedes*. Zob. T. Pieronek, *Normy postępowania w sprawach małżeńskich*, s. 187.

⁵⁷ Kan. 1964 KPK z 1917 r.; Paweł VI, Motu proprio *Causa matrimoniales* (28 III 1971), AAS 63 (1971), s. 444.

⁵⁸ Zob. I. Gordon, *Nowy proces nieważności małżeństwa*, s. 10.

⁵⁹ Tamże.

nieochrzczona – mogła pozywać do sądu, a oskarżony – prawnie wezwany – miał obowiązek stawienia się⁶⁰. Zostało to również zamieszczone w dokumencie *Schema novissimum* z 1982 roku w kan. 1476 i 1674⁶¹.

Ostatni etapem ewolucji norm prawa kanonicznego odnoszących się do uprawnień małżonków akatolickich do zaskarżenia nieważności małżeństwa stanowi zapis kan. 1476 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, który stwierdza, że każdy, zarówno ochrzczony, jak i nieochrzczony, może występować przed sądem kościelnym⁶².

Tym samym została zniesiona klauzula *nisi a saris canonibus prohibeatur* zawarta w kan. 1646 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Jej zniesienie spowodowało, że akatolicy przestali być dyskryminowani w prawie do zaskarżenia nieważności swego małżeństwa, a sama norma prawna stała się bardziej prawomocna, sprawiedliwa i racjonalna.

4. ZASKARŻENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA PRZEZ PROMOTORA SPRAWIEDLIWOŚCI

Jeżeli chodzi o promotora sprawiedliwości⁶³, którego zadaniem jest obrona dobra wspólnego i naprawa naruszonego porządku prawnego, to

⁶⁰ Zob. Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversions S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum*, kan. 1428 i 1626.

⁶¹ Pontifica Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Codex Iuris Canonici. Schema novissimum, post consultationem S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum, iuxta placida Patrum Commissionis deinde emendatum atque Summo Pontifici praesentatum*, kan. 1476 i 1674.

⁶² Kan. 1476 KPK.

⁶³ Urząd ten istniał w całym Kościele wiele stuleci, dopiero jednak instrukcja Stolicy Apostolskiej z 11 czerwca 1880 r. nakazała utworzenie w każdej kurii biskupiej urzędu promotora fiskalnego. Nakaz ten ponowiła Kongregacja Rozkrzewiania Wiary z 1883 r., stwierdzając: *In qualibet curia episcopali procurator fiscalis constituetur, ut iustitiae et legi satisfiat*. Można zatem powiedzieć, że od końca XIX w. promotor sprawiedliwości występuje w całym Kościele, w każdej kurii biskupiej, jako jej urzędnik. Generalnie jego zadaniem było stać na straży prawa i sprawiedliwości. Nakaz ustanawiania promotora sprawiedliwości powtórzono w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. Kan. 1586 tegoż Kodeksu mówił: *Constituatur in dioecesi promotor iustitiae*. Promotor nie działał z własnej inicjatywy, lecz z nakazu ustawy lub biskupa diecezjalnego, chyba że jego udział w procesie wynikał z natury rzeczy. Kodeks jednocześnie postanawiał, że prawo do skargi w sprawach karnych przysługiwało jedynie promotorowi sprawiedliwości z wyłączeniem innych osób. Jego zadania procesowe w kanonicznym procesie małżeńskim określała cytowana instrukcja Stolicy Apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* z 15 sierpnia 1936 r., która głębiej i szczegółowiej wytyczała zadania i funkcje promotora sprawiedliwości.

W myśl obecnie obowiązujących norm prawa kanonicznego, promotor sprawiedliwości powinien być ustanowiony w każdej diecezji do spraw spornych, w których może być zagrożo-

należy powiedzieć, że możliwość zaskarżenia małżeństwa przez promotora sprawiedliwości przeszła pewną ewolucję w kształtowaniu się norm prawnych w tym względzie. Do promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 roku nie było żadnej normy, która by w wyraźny sposób regulowała czynny udział promotora sprawiedliwości w sprawach małżeńskich. Istniała jednak możliwość zaskarżenia małżeństwa przez trybunał z urzędu poprzez tzw. dochodzenie *ex officio* trybunału⁶⁴.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku wprowadził po raz pierwszy w historii prawa kanonicznego czynną legitymację procesową promotora sprawiedliwości w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa. Ze względu na charakter publiczno-prawny sakramentu małżeństwa prawodawca kościelny uważał, że w interesie Kościoła leży, by sakramentalne małżeństwo, obdarzone z prawa Bożego przymiotem nierozzerwalności, nie mogło być zerwane, a promotor sprawiedliwości, działając w interesie dobra publicznego, miał prawo zaskarżenia małżeństwa, działając w imieniu interesu publicznego, mimo że dokonując tej czynności, nie odpowiadał on podmiotowi prawnemu, którym byli sami małżonkowie. Promotor sprawiedliwości miał niejako – w zamyśle prawodawcy – dopełniać prawo małżonków. Stąd też kan. 1971 § 1 nr 2 dopuszczał dwie możliwości zaskarżenia małżeństwa przez promotora sprawiedliwości, poprzedzonego lub też nie doniesieniem ze strony małżonków lub osób trzecich⁶⁵. Bliżej udział promotora sprawiedliwości w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa określiła instrukcja Stolicy Apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* z 1936 roku⁶⁶.

Według przepisu wspomnianego kanonu oraz instrukcji promotor sprawiedliwości w przypadku przeszkód z natury swej publicznych mógł zaskarżyć

ne dobro publiczne, oraz do spraw karnych. Tenże promotor na mocy urzędu jest zobowiązany do ochrony dobra publicznego. Można powiedzieć, że promotor sprawiedliwości to rzecznik dobra publicznego. Występuje on w tych sprawach spornych, w których zdaniem biskupa diecezjalnego zagrożone jest dobro publiczne społeczności kościelnej w obrębie diecezji. Promotor działa więc w imieniu Kościoła. Wnosząc oskarżenie, promotor występuje nie jako osoba prywatna, nie jako obywatel czy wierny, który doznał osobistej krzywdy i na drodze sądowej dochodzi zadośćuczynienia, lecz występuje z oskarżeniem dla dobra Kościoła. Celem jego działania jest naprawa naruszonego porządku prawnego. Promotor sprawiedliwości jest więc osobą urzędową, osobą prawa publicznego, działającą w imieniu i dla dobra Kościoła. Zob. M. Lega, *De iudiciis criminalibus in genere et in specie, de delictis et penis praemisso tractus*, Romae 1901, s. 145–147; S. Biskupski, *Pochodzenie urzędu promotora sprawiedliwości*, „Ateneum Kapłańskie” 52 (1950), s. 289–299; J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich*, Lublin 1974, s. 132–135; T. Pawlúk, *Prawo kanoniczne*, t. IV, s. 198–200.

⁶⁴ J. Grzywacz, *Promotor sprawiedliwości*, s. 141–142.

⁶⁵ Kan. 1971 § 1 nr 2 KPK z 1917 r.; Zob. S. Biskupski, *Sprawy z udziałem promotora sprawiedliwości*, „Ateneum Kapłańskie” 43 (1939), s. 75.

⁶⁶ Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia*, art. 35 § 1, nr 2.

nieważność małżeństwa nawet bez uprzedniego doniesienia. Przy wykryciu przeszkód, wad zgody małżeńskiej oraz braków lub nieprawidłowości formy kanonicznej⁶⁷ był on uprawniony do zaskarżenia nieważności małżeństwa na mocy własnego prawa i bez uprzedniego doniesienia. Gdy zatem małżeństwo było nieważnie zawarte z powodu powyższych przyczyn, promotor sprawiedliwości mógł zaskarżyć jego nieważność, niezależnie od tego, czy ktoś o nieważności doniósł, czy też nie, a także bez względu na to, czy niewinni małżonkowie również wystąpili o stwierdzenie nieważności swego małżeństwa, czy też nie⁶⁸.

W wypadku zaistnienia przeszkód innych niż publiczne, promotor sprawiedliwości był uprawniony do zaskarżenia nieważności małżeństwa po uprzednim doniesieniu, jeżeli donoszący był pozbawiony prawa zaskarżenia jego nieważności. Doniesienie to można było złożyć ordynariuszowi lub promotorowi sprawiedliwości właściwego sądu, jeżeli oczywiście zachodziły przeszkody inne niż z natury swej publiczne, a donoszący nie miał prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa. W przypadku złożenia doniesienia ordynariuszowi, ten zapoznawał się ze sprawą i jeżeli uznał za godną uwagi, zlecał promotorowi sprawiedliwości wniesienie zaskarżenia nieważności małżeństwa. Jeżeli doniesienie składano promotorowi, ten mógł dowolnie zdecydować czy wnieść zaskarżenie nieważności małżeństwa, czy też nie. Przy sprzeciwie promotora sprawiedliwości donoszący mógł odwołać się do ordynariusza lub Kongregacji Sakramentów⁶⁹.

Małżonkowie, którzy byli zawinioną i bezpośrednią przyczyną powstania nieważności małżeństwa, pozbawieni byli zdolności do zaskarżenia jego nieważności, ale mogli złożyć doniesienie o jego nieważności ordynariuszowi lub promotorowi sprawiedliwości właściwego sądu. Także małżonkowie akatolicy mieli tę samą możliwość, z tym jednak zastrzeżeniem, że promotor sprawiedliwości nie był upoważniony do zaskarżenia nieważności małżeństwa bez wcześniejszego pozwolenia Kongregacji Świętego Oficjum, chyba że – według osądu ordynariusza – wymagało tego dobro publiczne⁷⁰.

Nie zawsze jednak, gdy małżonkowie pozbawieni prawa zaskarżenia nieważności swego małżeństwa donieśli promotorowi sprawiedliwości o jego nieważności, mógł on natychmiast przystąpić do wniesienia skargi powodowej. Jeżeli bowiem nastąpiło wykluczenie przez małżonka albo małżonków samego małżeństwa lub jakiegoś jego przymiotu, bądź też nastąpiło postawienie

⁶⁷ Kan. 1067–1103 KPK z 1917 r.

⁶⁸ Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie*, s. 144–145.

⁶⁹ F. Roberti, *De obligatione promotoris iustitiae accusandi nullitatem matrimonii*, „*Apolinaris*” 10 (1937), nr 1, s. 114–115.

⁷⁰ *Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia*, art. 37 § 4.

warunku przeciwnego istocie małżeństwa, promotor sprawiedliwości nie był uprawniony do zaskarżenia nieważności małżeństwa. W takiej sytuacji promotor musiał małżonka lub małżonków upomnieć i dokonać wszelkich wysiłków, aby – jeżeli było to możliwe – usunęli przyczynę przeszkody oraz uważnili swoje małżeństwo przez ponowienie zgody małżeńskiej we właściwej już formie⁷¹. Oczywiście prawo kanoniczne przewidywało pewne wyjątki od stosowania tak wymagających norm prawnych. Instrukcja *Provida Mater Ecclesia* stawiała cztery warunki, których spełnienie pozwalało promotorowi sprawiedliwości przyjąć doniesienie i wnieść skargę o nieważność małżeństwa. Pierwszym była kwestia przekonania, że nieważność małżeństwa stała się sprawą publiczną, rozgłoszoną. Drugim warunkiem była kwestia zgorszenia. Małżeństwo publicznie i jawnie nieważne, które nie zostało uważnione, wyrządzało poważną krzywdę wspólnocie kościelnej i zbawieniu dusz. Dlatego fakt pojawienia się zgorszenia wymagał, aby było ono usunięte w celu ochrony dobra ogółu. Następnym warunkiem stanowiły oznaki prawdziwej skruchy i żalu. Małżonkowie nie mogli czerpać korzyści ze swego grzechu, dlatego – jeśli było to konieczne – musieli podać do ogólnej wiadomości swoją skruchę. Jej osądzenie należało do ordynariusza, a promotor sprawiedliwości nie mógł przystąpić do zaskarżenia nieważności małżeństwa, jeśli wcześniej nie otrzymał od niego zgody. Ostatnim warunkiem było uzasadnione prawdopodobieństwo nieważności małżeństwa. Zadaniem promotora było zbadać, na jakich podstawach prawnych i faktycznych opierało się domniemanie i prawdopodobieństwo nieważności małżeństwa⁷². Także jeżeli zaistniały inne przeszkody, a małżonkowie nie mieli prawa zaskarżenia nieważności małżeństwa, lecz tylko donieśli o jego nieważności, promotor sprawiedliwości nie mógł zbyt pochopnie wnieść skargi o nieważność małżeństwa. Instrukcja określała jednocześnie warunki, po spełnieniu których promotor sprawiedliwości mógł przyjąć doniesienie i zaskarżyć nieważność małżeństwa. Były one następujące: przeszkoda stała się publiczna oraz istniał brak uzasadnionych wątpliwości co do jej istnienia; pojawiała się zgorszenie, które wymagało ogłoszenia nieważności małżeństwa i konieczności jego usunięcia; niemożność uważnienia małżeństwa⁷³.

Kolejne modyfikacje i zmiany regulujące możliwość zaskarżenia nieważności małżeństwa przez promotora sprawiedliwości podjął obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego. Stwierdza on w kan. 1674 nr 2, że „promotor sprawiedliwości zdolny jest do zaskarżenia nieważności małżeństwa wtedy kiedy nieważność małżeństwa została już rozgłoszona, jeżeli małżeństwo nie

⁷¹ S. Biskupski, *Prawo małżeńskie*, s. 136–137, 144–145.

⁷² Sacra Congregatio de Disciplina Sacramentorum, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum Provida Mater Ecclesia*, art. 38 § 2.

⁷³ Tamże, art. 39.

może być uwapnione lub nie jest to pożyteczne⁷⁴. Promotor sprawiedliwości, zaskarżając nieważność małżeństwa, występuje oczywiście jako obrońca dobra publicznego, wspólnego. Dlatego ustawodawca przyznaje mu prawo wniesienia skargi o nieważność małżeństwa w imieniu interesu publicznego, by mógł egzekwować prawo nie swoje, ale prawo małżonków. Legitymacja procesowa promotora jest więc zastępcza⁷⁵.

Według obowiązującego prawa kanonicznego, promotor sprawiedliwości może zaskarżyć nieważność małżeństwa bez uprzedniego doniesienia, jak i nie zwracając uwagi na naturę przyczyny powodującej nieważność małżeństwa⁷⁶. Zaskarżenie to powinno jednak uwzględniać fakt, że nieważność małżeństwa została już rozgłoszona i że nie może być ono uważnione lub nie jest to pożyteczne. Oba warunki powinny występować jednocześnie. Wtedy może on zaskarżyć nieważność małżeństwa bez wyraźnej zgody ordynariusza, ponieważ ta została mu już zlecona przy nadaniu mu urzędu. Warto w tym miejscu również wspomnieć o konkretnych procesowych zadaniach promotora sprawiedliwości, czy to na etapie zaskarżenia małżeństwa i zawiązania sporu, czy to podczas przebiegu całego procesu⁷⁷. Kwestia ta nie mieści się jednak wprost w omawianej tematyce niniejszego artykułu.

Jeżeli chodzi o pierwszy wymóg do zaskarżenia nieważności małżeństwa, jakim jest rozgłoszenie jego nieważności, to nastąpiła tutaj swoista ewolucja pojęcia rozgłoszenia i jawności, a mianowicie jawność przestała odnosić się do przyczyny nieważności małżeństwa, a zaczęła odwoływać się do samej jego nieważności. Co spowodowało większą zrozumiałość normy prawnej, gdyż jawność nieważności małżeństwa nie odnosi się odtąd ani do możliwości bycia udowodnioną w ogólnym prawie, ani do powszechności, ale do rozgłoszenia jego nieważności. Istotna jest więc kwestia rozgłoszenia, czyli powiadomienia innych osób o nieważności małżeństwa, nieistotne jest natomiast to, czy znana jest przyczyna jego nieważności. Element rozgłoszenia nieważności małżeństwa nie może być pominięty w momencie zaskarżenia jego nieważności przez promotora, który może działać jedynie na określonym terytorium⁷⁸.

Drugim koniecznym warunkiem umożliwiającym promotorowi sprawiedliwości zaskarżenie nieważności małżeństwa jest niemożność jego uważnienia lub kwestia pożyteczności. Promotor sprawiedliwości ma obowiązek ocenić, czy w danym przypadku małżeństwo może zostać uważnione, czy też istnieją przesłanki wskazujące na niemożliwość przeprowadzenia takiego uważnienia. Może też być i tak, że możliwe jest uważnienie małżeństwa, ale nie jest to po-

⁷⁴ Kan. 1674 nr 2 KPK.

⁷⁵ I. Gordon, *Nowy proces nieważności małżeństwa*, s. 12.

⁷⁶ Tamże, s. 12–13.

⁷⁷ K. Graczyk, *Procesowe zadania promotora sprawiedliwości na etapie zaskarżenia małżeństwa i zawiązania sporu*, „*Studia Włocławskie*” 9 (2006), s. 258–269.

⁷⁸ Zob. C. M. M. Bustos, *El derecho de impugner el matrimonio*, s. 243.

żyteczne. W takim przypadku promotor sprawiedliwości ma obowiązek podjąć przemyślaną i uzasadnioną decyzję, biorącą pod uwagę fakt, czy małżonkowie pragną kontynuować życie małżeńskie lub czy może już są rozwiedzeni cywilnie, a pragną zawrzeć nowe małżeństwo cywilne⁷⁹.

Takie postawienie sprawy przez prawodawcę kościelnego i zamieszczona konstrukcja normy prawnej daje obecnie promotorowi sprawiedliwości większą swobodę w zaskarżaniu nieważności małżeństwa i świadczy o znaczącej ewolucji norm prawnych w tym zakresie.

* * *

Przybliżenie kształtowania się i funkcjonowania w Kościele norm prawa kanonicznego odnoszących się do pozycji procesowej osób uprawnionych do zaskarżenia nieważności małżeństwa na przestrzeni XIX i XX wieku historii Kościoła uświadomiło nam złożoność i wieloaspektowość analizowanego zagadnienia oraz ukazało procesy zmian, modyfikacji i ewolucji tego prawa.

Prawodawca kościelny zastrzegł zawsze prawo zaskarżenia nieważności małżeństwa wyłącznie małżonkom i promotorowi sprawiedliwości. Prawo małżonków było i jest ich prawem pierwotnym, albowiem poprzez sakrament małżeństwa tworzą oni przymierze o charakterze nadprzyrodzonym i przyrodzonym, są zainteresowani tym, aby odpowiadało woli Boga, spełniało swoje cele i zadania oraz służyło ich dobru i wspólnocie życia. Jeżeli nie spełnia zadań i celów, do jakich zostało przeznaczone, rodzi wątpliwości co do ważności jego zawarcia, małżonkowie mają prawo i obowiązek uporządkować taki stan rzeczy poprzez jego uważnienie lub zaskarżenie jego nieważności. Dawne prawo ograniczało prawo zaskarżenia nieważności małżeństwa tym małżonkom, którzy byli bezpośrednią i zawinioną przyczyną powstania nieważności małżeństwa. Tym samym nie mieli możliwości – ze szkodą dla świętości i nierozzerwalności małżeństwa – czerpać korzyści z zaskarżenia jego nieważności. Ograniczenie takie odnosiło się również do małżonków akatolików. Przez brak przynależności do Kościoła – jak stwierdzały normy prawne dawnego prawa – sami sobie niejako stwarzali przeszkodę w korzystaniu z praw członka wspólnoty kościelnej. Z drugiej jednak strony nieochrzczeni akatolicy mogli zawierać, za dyspensą, małżeństwo z ochrzczoneymi i w ten sposób byli włączani w system praw i obowiązków kanonicznych należnych małżeństwu. Pośród tych praw znajdowało się również prawo do ważnego zawarcia małżeństwa i zaskarżenia jego nieważności. Była to pewnego rodzaju niekonsekwencja prawodawcy kościelnego.

Obecnie obowiązująca konstrukcja normy prawnej zniosła dawne ograniczenia w możliwości zaskarżenia nieważności małżeństwa, co świadczy o ewolucji patrzenia na uprawnienia podmiotów mających prawo zaskarżenia

⁷⁹ Tamże, s. 245.

nieważności małżeństwa przez samego prawodawcę kościelnego. W obecnym prawie kodeksowym każdy człowiek, zarówno ochrzczony, jak i nieochrzczony, może wystąpić do sądu kościelnego z powództwem lub jako strona pozwana. Wyjątki od tej zasady są ściśle określone w prawie. Została również zniesiona tzw. klauzula winy, zakazująca małżonkom, którzy byli bezpośrednią i zawnioną przyczyną powstania rozrywającej przeszkody małżeńskiej lub nieważności małżeństwa, prawa zaskarżenia małżeństwa, jak też zlikwidowano zakaz zaskarżenia nieważności małżeństwa małżonkom akatolickim, ochrzczonym czy nieochrzczonym. Uproszczone jednocześnie przepisy umożliwiające zaskarżenie nieważności małżeństwa promotorowi sprawiedliwości.

Można powiedzieć, że ewidentna i znacząca ewolucja norm prawnych, dająca obecnie możliwość występowania wszystkim ludziom w sądach kościelnych, w tym prawo do zaskarżenia nieważności małżeństwa, bez względu na ich przynależność wyznaniową, stanowi jedną z najpoważniejszych zmian w kanonicznym prawie procesowym i jednocześnie świadczy pozytywnie o prawodawcy kościelnym, który szanuje i rozwija prawa człowieka, a nie tylko katolika oraz pragnie wyjść naprzeciw każdemu człowiekowi, który ma interes prawny w Kościele.

EVOLUTION OF CANNON LAW RULES CONNECTED WITH LAW-POSITION SUBJECTS QUALIFICATION TO PROCEEDING UNIMPORTANT MARRIAGE

SUMMARY

The rules of Cannon Law connected with law-position subjective qualification to proceedings unimportant marriage suffer over a historical different changes and modification, special in XIX and XX centuries.

The Church legislator reserve simpler always law of appeal unimportance marriage only married couple and promotor of justice. The law married couple was and is them primary law, because through marriage sacrament they create covenant about character supernatural and natural, that answer Good's volition, realize its aims and tasks also serve they right and community of life. The old law delimit law proceeding unimportant marriage ten spouses, with were immediate and guilty cause origin unimportant marriage. The same they hasn't chance obtain benefit with proceeding its unimportant. This limitation refer to acatholic marriage couple. Through absent affiliation to Church – haw proclaim old law – themselves create obstacle in profit with law of member Church community.

Present law repeal old limitation, what testify about evolution qualification subjects have the law proceeding unimportant marriage through itself Church legislator. In present Code law every man, both baptized and non baptized can come to Church court with complaint or as defendant. Suppress also "clause of guilt", forbid spouses, with were cause of nullity marriage, the law to proceeding unimportant marriage. Suppress also prohibition proceeding unimportant marriage spouse acatholic, baptized or non baptized. Reduction also regulation possible proceeding unimportant marriage promotor of justice.